

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 8 sierpnia 2018 roku, wydanym w sprawie o sygn. akt II C 381/16, z powództwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ł. przeciwko A. P. (1), o zachówek, Sąd Rejonowy dla Łodzi - Widzewa w Łodzi II Wydział Cywilny:

1. oddalił powództwo;
2. zasądził od (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ł. na rzecz A. P. (1) kwotę 4.800 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

**Swoje rozstrzygnięcie Sąd I instancji oparł na ustaleniach faktycznych i rozważaniach prawnych, które przedstawiają się następująco:**

K. P. (1) zmarła w dniu 2 kwietnia 2012 roku. W chwili śmierci była wdową. Pozostawiła dwóch synów: D. P. i W. P.. W dniu 6 lutego 2009 roku K. P. (1) sporządziła testament własnoręczny, mocą którego do całego spadku powołała wnuka A. P. (1). Spadkodawczyni nie wydziedziczyła żadnego ze swoich synów. Prawomocnym postanowieniem z dnia 29 października 2015 roku, wydanym w sprawie o sygn. akt II Ns 1806/14, Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi stwierdził, że spadek po K. P. (2) z domu K. córce S. i M. zmarłej dnia 2 kwietnia 2012 roku w Ł. ostatnio stale zamieszkałej w Ł. na podstawie testamentu własnoręcznego z dnia 6 lutego 2009 roku, otwartego i ogłoszonego przez Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi w dniu 27 marca 2013 roku nabył wnuk A. P. (1) (syn W. J. i A. T.) w całości. W skład spadku po K. P. (1) wchodzi spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego numer (...) w Ł. przy ulicy (...), o powierzchni 46 m<sup>2</sup>. Lokal jest do generalnego remontu. Wartość rynkowa spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego numer (...) w Ł. przy ulicy (...) według stanu z dnia 2 kwietnia 2012 roku i cen aktualnych wynosi 147.330 zł. K. P. (1) od 2010 roku zaczęła mieć problemy ze zdrowiem. W 2010 roku miała udar i zaczęła cierpieć na niewydolność nerek. W 2012 roku przeszła rozległy zawał serca. Przez ostatnie lata przed śmiercią mieszkał z nią pozwany i jego matka A. P. (2). K. P. (1) nie wychodziła z domu. W zależności od tego jaki dzień miała K. P. (1) zakres opieki nad nią był różny. Czasem potrzebowała tylko zrobienia herbaty, czegoś do jedzenia, podania leków. Były również takie dni, że nie wstawiała z łóżka wtedy trzeba było ją umyć, ubrać, podać jedzenie i leki. Wymagała pomocy przy robieniu zakupów, ugotowaniu posiłków, myciu. W opiece nad spadkodawczynią pomagała przychodząca pielęgniarka. W. P. w trakcie małżeństwa z matką pozwanego, które zostało rozwiązane wyrokiem z dnia 16 czerwca 2004 roku z jego winy, zaciągnął długi, w tym w kasynie. Na początku próbował spłacić swoje długi. Od dnia 16 listopada 2006 roku mieszka w Anglii. Postanowieniem Sądu Okręgowego w Toruniu z dnia 21 października 2009 roku W. P. jest poszukiwany europejskim nakazem aresztowania. W. P. winny był pieniądze między innymi synowi przyjaciółki swojej matki M. S.. K. P. (1) bez wiedzy syna przekazała w ratach kwotę około 4-5 tysięcy zł matce M. S.. K. P. (1) bała się ludzi, którym syn był winien pieniądze. Kiedyś W. P. został przez nich pobity. Kiedyś drzwi mieszkania zostały oblane jakimś płynem z rozbitego słoika. Do lokalu, w którym mieszkała spadkodawczyni ciągle przychodziła Policja, komornicy. A. P. (2) w czasie małżeństwa z W. P. miała zajęcie komornicze pensji. Spłacała kredyt za samochód, który musiał zostać sprzedany na części. Po potrąceniach komorniczych A. P. (2) zostawało 500-700 zł na życie (razem z synem). A. P. (1) od dawna nie ma kontaktu z W. P.. Ostatni raz widział ojca około 9 lat temu, kiedy przyjechał do Polski. Pozwany nie zna jego adresu. W. P. po wyjeździe sporadycznie dzwonił do swojej matki. Przed wyjazdem zagranicę W. P. mieszkał razem ze swoją matką, ich stosunki były normalne. W. P. nigdy nie opiekował się swoją matką. W okresie choroby matki zadzwonił do niej może 1-2 razy. Od byłej żony dowiedział się o stanie matki i przebyłym udarze. Został poinformowany także o tym, że stan matki jest krytyczny. Nie przyjechał, aby się z nią pożegnać. K. P. (1) przed śmiercią mówiła, że chciałaby ponownie zobaczyć syna W. i z nim porozmawiać. Zawsze kiedy był dzień matki spadkodawczyni płakała. W. P. nie przysyłał nigdy pieniędzy na pomoc matce. K. P. (1) była świadoma do końca i płakała, że nie ma syna. W. P. nie był na pogrzebie, mimo że wiedział o śmierci matki. A. P. (1) z matką zorganizowali pogrzeb K. P. (1). Otrzymali zasiłek z ZUS w kwocie około 4.200 zł. Pozostałą kwotę dopłacili z własnych środków. (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł., jako następcą prawny (...). LTD Spółki z

ograniczoną odpowiedzialnością w W. została wierzycielem W. P. na mocy prawomocnego wyroku Sądu Rejonowego w Brodnicy z dnia 1 września 2003 roku wydanego w sprawie o sygn. akt II K 135/03, zaopatrzonego w klauzulę wykonalności postanowieniem Sądu Rejonowego w Brodnicy z dnia 18 stycznia 2008 roku w sprawie II K. 740/07 w zakresie punktu III wyroku. W oparciu o powyższy tytuł egzekucyjny Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym dla Łodzi – Widzewa w Łodzi A. K. prowadził przeciwko W. P. postępowanie egzekucyjne z wniosku (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł.. Należność W. P. względem powoda, wynikająca z prawomocnego wyroku Sądu Rejonowego w Brodnicy z dnia 1 września 2003 roku, wydanego w sprawie o sygn. akt II K 135/03, wynosi 21.700 zł. Powód dochodzi od dłużnika ponadto zwrotu opłaty egzekucyjnej w kwocie 3.293,81 zł, opłat stałych w wysokości 61,62 zł, zwrotu podatku VAT w kwocie 757,58 zł oraz wydatków gotówkowych w wysokości 221,70 zł. W trakcie postępowania egzekucyjnego powód uzyskał zajęcie wierzytelności przysługujących W. P. o wypłatę zachowku po zmarłej matce dłużnika K. P. (1). E. P. przekazywała pieniądze na spłatę zadłużenia w firmie (...) bez wiedzy syna. A. P. (2) wypełniała przekazy na pocztę, w których jako nazwisko wpłacającego wpisywała W. P.. Nie chciała, żeby syn poszedł do więzienia. Pismem z dnia 18 marca 2016 roku (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł. wezwała A. P. (1) do zapłaty kwoty 26.034,71 zł z tytułu zajętej swojemu dłużnikowi W. P. wierzytelności, jaką posiada wobec A. P. (1) z tytułu zachowku po zmarłej matce K. P. (1). W toku postępowania o stwierdzenie nabycia spadku po K. P. (1) w sprawie o sygn. akt II Ns 1806/14 Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi ustanowił dla nieznanego z miejsca pobytu W. P. kuratora. A. P. (1) mieszka w lokalu numer (...) w Ł. przy ulicy (...) wraz ze swoją partnerką i roczną córką. Zarabia 2.000 zł netto miesięcznie. Partnerka pozwanego obecnie nie pracuje. Na utrzymanie dziecka wydaje około 200-300 zł miesięcznie. Nie posiada żadnych oszczędności.

Ustalenia faktyczne w przedmiotowej sprawie Sąd Rejonowy oparł na dokumentach i ich kserokopiach, stosując w tym względzie art. 308 k.p.c., zeznaniach świadków i przesłuchaniu pozwanego oraz opinii biegłego, które to dowody nie były kwestionowane przez żadną ze stron postępowania. W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy oddalił powództwo w całości.

Sąd Rejonowy odnosząc się do podniesionych przez pełnomocnika pozwanego :zarzutu braku legitymacji czynnej po stronie powoda wobec nieważności postępowania egzekucyjnego prowadzonego przeciwko W. P. oraz zarzutu niewłaściwej reprezentacji po stronie powodowej z uwagi na brak zawiadomienia o toczącym się procesie W. P. uznał, że zarzuty te są bezzasadne. Sąd argumentował, że zgodnie z ogólną regułą rozkładu ciężaru dowodu wynikającą z art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Potwierdzeniem zasady kontrydiktoryjności procesu cywilnego są również przepisy art. 3 k.p.c., 232 k.p.c. i 381 k.p.c. Podkreślił, że postępowanie cywilne jest kontrydiktoryjne i nie jest rzeczą sądu zarządzenie dochodzeń w celu uzupełnienia, wyjaśnienia, wykazania zasadności twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie ani też sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 grudnia 1996 roku w sprawie sygn. akt: I CKU 45/96, OSNC 1997 r., Nr 6-7, poz. 76). Zdaniem Sądu Rejonowego, jeśli zatem strona nie przedstawia dowodów, to uznać należy, że dany fakt nie został wykazany (udowodniony). Zdaniem Sądu Rejonowego w niniejszej sprawie nie zostało udowodnione, że nastąpiła nieważność postępowania egzekucyjnego prowadzonego przeciwko W. P.. Sąd meriti wskazał, że Sąd Rejonowy w Brodnicy w sprawie II Ko 740/07 nadał postanowieniem z dnia 18 stycznia 2008 roku klauzulę wykonalności wyrokowi Sądu Rejonowego w Brodnicy z dnia 1 września 2003 roku, wydanego w sprawie o sygn. akt II K 135/03, w zakresie punktu III wyroku. Pozwany nie wnosił o załączenie tych akt. Nie wykazał aby w tej sprawie wystąpiły jakiegokolwiek nieprawidłowości. Nie zostało również wykazane, aby nastąpiło nieskuteczne zajęcie wierzytelności.

Sąd Rejonowy argumentował dalej, że podmiotowe granice powództwa wyznacza oraz określa strona powodowa i element ten zostaje ukształtowany w chwili doręczenia pozwu. Kodeks postępowania cywilnego przewiduje dokonanie przekształceń podmiotowych dotyczących stron postępowania oraz wprowadzenie innych podmiotów. Powód w piśmie z dnia 16 czerwca 2016 roku (k. 37) wnosił wprawdzie o zawiadomienie przypozwanego W. P. o toczącym się postępowaniu i wezwanie go do udziału w sprawie, jednakże pismo to zostało zwrócone z uwagi na niewskazanie miejsca zamieszkania W. P. (k. 363), zaś powód nie wnosił o ponowne wezwanie do udziału w

sprawie W. P.. Z kolei zgodnie z treścią art. 887 k.p.c., z mocy samego zajęcia wierzyciel może wykonywać wszelkie prawa i roszczenia dłużnika. Nowelizacją Kodeksu postępowania cywilnego dokonaną ustawą z dnia 2 lipca 2004 roku o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2004r., Nr 172, poz. 1804) wprowadzono odrębne regulacje w odniesieniu do egzekucji prowadzonej z wierzytelności innych aniżeli wierzytelności z wynagrodzenia za pracę i wierzytelności z rachunku bankowego oraz do egzekucji z innych praw majątkowych. Obecnie egzekucję z innych wierzytelności regulują przepisy art. 895-908 k.p.c. Przez „inne wierzytelności”, których dotyczą przedmiotowe regulacje rozumieć należy również wierzytelność uprawnionego z tytułu zachowku.

Zgodnie z art. 991 § 2 k.c. jeżeli uprawniony nie otrzymał należnego mu zachowku bądź w postaci uczynionej przez spadkodawcę darowizny, bądź w postaci powołania do spadku, bądź w postaci zapisu, przysługuje mu przeciwko spadkobiercy roszczenie o zapłatę sumy pieniężnej potrzebnej do pokrycia zachowku albo do jego uzupełnienia. Sąd I instancji podkreślił, że precyzując istotę roszczenia z tytułu zachowku Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 28 kwietnia 2010 roku III CSK 143/09 (OSNC 2010r., nr 11, poz. 154) wskazał, że roszczenie o zachówek jest roszczeniem majątkowym, pozbawionym pierwiastka osobowego, mającym na celu realizację interesów rodzinnych, zgodnie z pierwotnymi ideami prawa spadkowego oraz instytucji zachowku, chroniącej bezpośrednich spadkobierców ustawowych przed pokrzywdzeniem ze strony spadkodawcy. Powód uzyskał zajęcie roszczenia o zachówek, przysługującego W. P.. Sąd podzielił pogląd powoda, że roszczenie o zachówek jest w swej istocie wierzytelnością, która może zostać przez uprawnionego do zachowku przeniesiona na inną osobę (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 13 lutego 1975 roku – III CZP 91/74). W tej sytuacji zasadna jest też możliwość przymusowej realizacji roszczenia o zachówek w imieniu dłużnika poprzez wierzyciela, a to na podstawie art. 887 § 1 k.p.c. i 902 k.p.c. Skoro bowiem dobrowolnie, poprzez ustalenia stron stosunku cywilnoprawnego, można przenieść wierzytelność z tytułu zachowku z uprawnionego na inną osobę, to tym bardziej można w imieniu dłużnika realizować wierzytelność z tytułu zachowku, o tyle o ile ustawodawca normą prawną zezwolił wierzycielowi na przymusową realizację takiego roszczenia. W ocenie Sądu Rejonowego powód miał prawo do wystąpienia w imieniu W. P. przeciwko synowi o zachówek.

Sąd I instancji podkreślił, że K. P. (1) nie wydziedziczyła żadnego ze swoich synów. Zatem W. P. przysługiwało roszczenie o zachówek od spadkobiercy testamentowego, którym był jego syn A. P. (1).

W ocenie Sądu Rejonowego pozwany podniósł skuteczny zarzut nadużycia roszczenia o zachówek z art. 5 k.c., który stanowi minimum zagwarantowanego udziału w spadku spadkobiercy ustawowemu i pozbawić go tego udziału można tylko w sytuacjach wyjątkowych (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 9 września 2009 r.; VI ACa 286/09).

Sąd Rejonowy wskazał, że względy etyczne nakazują szczególną ostrożność przy podejmowaniu oceny o nadużyciu prawa żądania zapłaty sumy pieniężnej odpowiadającej wysokości zachowku, która nie może opierać się jedynie na ogólnym odwołaniu się do klauzuli generalnej zasad współzycia. Sprzeczność z zasadami współzycia społecznego zachodzi tylko wówczas, gdy w świetle reguł lub wartości moralnych powszechnie społecznie akceptowanych żądanie zapłaty należności z tytułu zachowku musiało być ocenione negatywnie. Z uwagi na charakter zachowku pozbawienie go na podstawie art. 5 k.c. musi zatem sankcjonować wyłącznie rażące przypadki nadużycia tego prawa (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 kwietnia 2004 roku, IV CK 215/03, LEX nr 152889 oraz z dnia 25 stycznia 2001 roku, IV CKN 250/00, LEX nr 490432). Doniosłość skutków związanych z pozbawieniem prawa do zachowku uzasadnia przyjęcie, że postępowanie uprawnionych do zachowku musi być rażąco naganne oraz cechować się złą wolą po ich stronie. Sąd podkreślił, że trafnie wskazuje się także w orzecznictwie i doktrynie, że o nadużyciu prawa przez żądanie zapłaty zachowku mogą decydować jedynie okoliczności istniejące w płaszczyźnie „uprawniony – spadkobierca/obdarowany”. Nie można, bowiem abstrahować od faktu, że wyłączenia prawa do zachowku, z uwagi na niewłaściwe postępowanie w stosunku do spadkodawcy, dokonuje on sam na drodze wydziedziczenia. Okoliczności występujące na linii uprawniony - spadkodawca nie są jednak pozbawione znaczenia, lecz mogą zostać uwzględnione tylko jako dodatkowe, potęgujące stan sprzeczności z kryteriami nadużycia prawa. Samodzielnie nie mogą dawać podstawy do

stwierdzenia nadużycia prawa (T. Juszynski, Glosa do wyroku Sądu Najwyższego z 7 kwietnia 2004 roku, IV CK 215/03, „Państwo i Prawo” 2005 rok, nr 6, poz.111).

Sąd Rejonowy argumentował dalej, że z ustaleń poczynionych w sprawie wynika, iż W. P. po zrobieniu znacznego zadłużenia i braku możliwości jego spłaty wyjechał do Anglii porzucając swoją rodzinę. Nie opiekował się matką w okresie jej choroby, mimo, że wiedział o jej stanie zdrowia, nie przekazywał jej środków finansowych na leczenie, kontaktował się z nią sporadycznie, nie był obecny na pogrzebie matki. W. P. nie interesował się również losem syna. Jego zadłużenie ostatecznie spłacały jego matka i żona, co znacznie obniżyło standard życia rodziny i pozwanego. Roszczenie powoda stanowi zatem nadużycie prawa wobec sytuacji faktycznej. Sztuczność przyjętej konstrukcji ochrony osób najbliższych spadkodawcy i brak uzależnienia roszczenia o zachówek od sytuacji spadkobiercy prowadzi do sytuacji, w której realizacja roszczenia o zachówek jest sprzeczna z zasadami współżycia społecznego. Konkretny układ okoliczności, stosunki spadkodawca- spadkobierca - uprawniony do zachowku są tego rodzaju że dochodzenie zachowku budzi sprzeciw aksjologiczny, a dochodzenie go w przedmiotowym stanie faktycznym winno być uznane za sprzeczne z zasadami współżycia społecznego.

Sąd podkreślił, że bezspornym było, iż w skład spadku po K. P. (1) wchodził spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego numer (...) w Ł. przy ulicy (...), o powierzchni 46 m<sup>2</sup>, które wyczerpuje całą masę spadkową. Na podstawie opinii biegłego Sąd przyjął, że wartość majątku spadkowego wynosi 147.330 zł.

Sąd wskazał, że ponieważ z dyspozycji art. 867 § 1 k.p.c. z mocy samego zajęcia wierzyciel (powód) wykonuje wszelkie prawa dłużnika, jego sytuacja i sytuacja pozwanego są oceniane przy rozpoznawaniu powództwa o zapłatę z tytułu zachowku pod kątem art. 5 k.c.

Rozpoznając roszczenie o zachówek przynależne dłużnikowi powoda Sąd Rejonowy w pierwszej kolejności odniósł się do funkcji jakie spełnia zachówek, przedstawionych przez Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 25 lipca 2013 roku P56/11 (OTK-A 2013, nr 6, poz. 85) dotyczącym zgodności z Konstytucją instytucji zachowku. Wskazał, że Trybunał Konstytucyjny odniósł się jednocześnie do oceny szeroko rozumianej przydatności prawa do zachowku prezentowanych, jako koncepcje teoretyczne w piśmiennictwie. Choć żadna z nich nie jest niepodważalna, to determinowane nimi rozumowania prawodawcze mogą być przydatne z punktu widzenia systemu prawnego. W świetle pierwszej koncepcji prawo do zachowku, przyczyniając się do zapewnienia utrzymania najbliższym członkom rodziny spadkodawcy, stanowi przedłużenie obowiązku alimentacyjnego ciążącego na zmarłym. W świetle drugiej koncepcji prawo do zachowku służy zabezpieczeniu przed nagłym pogorszeniem się dotychczasowego standardu (jakości życia) członków rodziny. W omawianym przeto zakresie prawo spadkowe stanowi dopełnienie prawa zabezpieczeń społecznych. W świetle trzeciej koncepcji prawo do zachowku służy zachowaniu majątku rodzinnego oraz zabezpieczeniu wykonania swoistej umowy międzypokoleniowej. Niejednokrotnie istotny substrat majątku spadkodawcy stanowią bowiem również składniki wcześniej odziedziczone po przodkach. Prawo do zachowku stanowi tym samym zabezpieczenie sprawiedliwego przekazania wypracowanego rodzinnie majątku. W świetle czwartej koncepcji prawo do zachowku powstaje ex lege w związku z ciążącym na członkach rodziny obowiązkiem solidarności, wzajemnym obowiązkiem wspierania się i pomocy. Stanowi ono przedłużenie szeroko rozumianej i wielopłaszczyznowej solidarności po śmierci członka rodziny. Skoro zmarły był jej członkiem, nie może przekreślić tego faktu dokonując czynności na wypadek śmierci, zwłaszcza, że właśnie wtedy interesy rodziny nabierają najwyższego znaczenia.

W związku z powyższym, w ocenie Sądu Rejonowego, gdy w stosunku do dłużnika zachówek dochodzony nie wynikałby z żadnej funkcji prawa spadkowego, którą może on spełniać, takie powództwo podlegałoby oddaleniu, jako stanowiące nadużycie prawa w rozumieniu art. 5 kodeksu cywilnego w świetle kryterium słuszności i bliskości.

Jednocześnie Trybunał Konstytucyjny wskazał, że nie zasługuje na uwzględnienie argument, jakoby prawo do zachowku stanowiło najbardziej dolegliwe z możliwych ograniczeń prawa dziedziczenia z uwagi na „automatyzm” art. 991 kodeksu cywilnego, przypominając, że w orzecznictwie sądowym powszechnie przyjmuje się możliwość korygowania skutków zastosowania przepisów o zachowku z powołaniem się na zarzut nadużycia prawa podmiotowego (art. 5 kodeksu cywilnego) w celu zapobieżenia powstaniu sytuacji jaskrawie niesprawiedliwych.

Analizując orzecznictwo dotyczące instytucji zachowku Sąd Rejonowy podkreślił, że za sytuacje jaskrawo niesprawiedliwe, które uprawniają do posłużenia się konstrukcją nadużycia prawa podmiotowego, uznano takie sytuacje gdy roszczenie o zachówek nie zapewnia uprawnionemu realnej, należytej mu korzyści, właśnie "kosztem" danego spadkobiercy, a w skład spadku wchodzi jedynie nieruchomości mieszkalna, służąca zaspokojeniu tych potrzeb, przy tym wyłącznie w zakresie koniecznym (uchwała Sądu Najwyższego z 19 maja 1981r., III CZP 18/81, OSNC 1981r., nr 12, poz. 228, wyroki z dnia 7 kwietnia 2004 r., IV CK 215/03, LEX nr 152889 i z dnia 30 stycznia 2008r., III CSK 255/07, OSNC 2009r., nr 3, poz. 47 oraz wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 22 kwietnia 2009r., I ACa 459/08, LEX nr 550912).

W ocenie Sądu Rejonowego okoliczności te jawią się jako występujące wprost w stanie faktycznym sprawy. A. P. (1) mieszka w lokalu numer (...) w Ł. przy ulicy (...) wraz ze swoją partnerką i roczną córką. Zarabia 2.000 zł netto miesięcznie. Partnerka pozwanego obecnie nie pracuje. Na utrzymanie dziecka wydaje około 200-300 zł miesięcznie. Nie posiada żadnych oszczędności. Spadek wyczerpuje spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego, które służy do zaspokajanie niezbędnych potrzeb mieszkaniowych spadkobiercy, przy jednoczesnym braku innych możliwości zaspokojenia tych potrzeb. Pozwany nie posiada żadnego majątku, którego składniki wystarczałyby na pokrycie zobowiązań z tytułu zachowku. Pozwany jest osobą młodą, niedawno został ojcem, jego miesięczne zarobki są niskie i wystarczają na pokrycie wyłącznie bieżących kosztów utrzymania. Pozwany nie ma żadnych możliwości zarobkowych, by mógł z innego (poza spadkiem) majątku realizować dług pieniężny swojego ojca. W tym stanie rzeczy, w ocenie Sądu I instancji, powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

O kosztach procesu Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c., zasądzając od powoda na rzecz pozwanego kwotę 4.800 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, na którą złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika pozwanego ustalone na podstawie § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

Apelację od wyroku wniósł powód, zaskarżając orzeczenie w całości. Zaskarżonemu wyrokowi apelujący zarzucił: 1) naruszenie art. 5 k.c. poprzez jego błędne zastosowanie i uznanie, że w okolicznościach niniejszej sprawy zachodzą nadzwyczajne okoliczności uzasadniające oddalenie powództwa jako sprzecznego z zasadami współzycia społecznego; 2) sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału wskutek naruszenia przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy, a mianowicie przepisu art. 233 § 1 k.p.c. przez dokonanie oceny dowodów w sposób sprzeczny z zasadami doświadczenia życiowego. W konsekwencji zgłoszonych zarzutów apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie od pozwanego A. P. (1) na rzecz W. P. kwoty 26.034,71 zł oraz o zasądzenie od pozwanego A. P. (1) na rzecz powoda - (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł. kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych z uwzględnieniem kosztów pierwszej i drugiej instancji.

W odpowiedzi na apelację, złożonej na rozprawie apelacyjnej w dniu 26 lutego 2019 roku, pozwany wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja nie jest zasadna i podlega oddaleniu.

Na gruncie obowiązującego kodeksu postępowania cywilnego wyrażono pogląd, że jeżeli chodzi o zarzuty apelacji, to należałoby przyjąć, że są to przesłanki (przyczyny), na których jest oparty wniosek o zmianę lub uchylenie wyroku (T. Ereciński, *Apelacja w postępowaniu cywilnym*, Warszawa 2009, s. 77 i n. oraz (w:) *Kodeks postępowania cywilnego...*, t. 2, red. T. Ereciński, s. 90 i n.; T. Misiuk-Jodłowska (w:) J. Jodłowski, Z. Resich, J. Lapiere, T. Misiuk-Jodłowska, K. Weitz, *Postępowanie cywilne*, Warszawa 2007, s. 477). W postępowaniu apelacyjnym skarżący ma pełną swobodę w przedstawianiu zarzutów apelacyjnych i może powoływać się na wszelkie powody zaskarżenia, które uważa za pożądane i odpowiednie z punktu widzenia swojego interesu; jedyne ograniczenie stanowią granice kompetencyjne sądu drugiej instancji. W praktyce chodzi o zarzuty związane z uchybieniami, których - w ocenie

skarżącego - dopuścił się sąd pierwszej instancji w postępowaniu lub przy rozstrzygnięciu sprawy. Rozróżnienie to nawiązuje do tradycyjnego podziału błędów sądu na błędy proceduralne i błędy orzeczenia związane z niewłaściwym zastosowaniem prawa materialnego. Pierwsze z nich związane są z postępowaniem sądu wbrew przepisom prawa procesowego; mogą one powstawać przez cały czas rozpoznawania sprawy. Przy ich rozpatrywaniu - podobnie zresztą jak w odniesieniu do błędów z drugiej grupy - należy zawsze wyjaśnić, czy cechują się one kauzalnością. Inaczej mówiąc, należy stwierdzić istnienie związku przyczynowego pomiędzy naruszeniem przepisu proceduralnego a treścią orzeczenia, poza wypadkami naruszenia przepisów proceduralnych skutkujących nieważnością postępowania. Sąd II instancji rozpoznając sprawę na skutek apelacji, nie jest związany podniesionymi w niej zarzutami naruszenia prawa materialnego, wiąza go natomiast zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego (por. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego - zasada prawna z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, OSNC 2008, Nr 6, poz. 55). Podkreślić należy, że w obecnym modelu procedury cywilnej sąd odwoławczy nie ogranicza się wyłącznie do kontroli orzeczenia sądu pierwszej instancji, lecz bada ponownie całą sprawę, a kontrolując prawidłowość zaskarżonego orzeczenia, pełni również funkcję sądu merytorycznego, który może rozpoznać sprawę od początku, uzupełnić materiał dowodowy lub powtórzyć już przeprowadzone dowody, a także poczynić samodzielnie ustalenia na podstawie materiału zebranego w sprawie. Dokonanie ustaleń faktycznych umożliwia bowiem sądowi drugiej instancji ustalenie podstawy prawnej wyroku, a więc dobór właściwego przepisu prawa materialnego, jego wykładnię oraz dokonanie aktu subsumcji. Tym samym postępowanie apelacyjne - choć odwoławcze - ma charakter merytoryczny (zob. uchwała składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 23 marca 1999 roku, sygn. III CZP 59/98, publ. OSNC 1999/7-8/124; uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, OSNC 2008, Nr 6, poz. 55 i powołane tam orzecznictwo).

Stosując zatem dyrektywę procesową z art. 382 k.p.c. Sąd Okręgowy poczynił dodatkowe następujące ustalenia faktyczne:

W postępowaniu egzekucyjnym prowadzonym przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym dla Łodzi Widzewa w Łodzi A. K. pod sygn. akt Km 989/2013 nie był ustanowiony kurator dla nieznanego z miejsca pobytu dłużnika W. P.. Wierzyciel wskazał Komornikowi adres dłużnika: ul. (...) Ł.. Na ten adres Komornik wysłał dłużnikowi zawiadomienie o wszczęciu egzekucji. Na ten adres wysyłana była też pozostała korespondencja. (załączone akta postępowania egzekucyjnego - Km 989/2013)

W pierwszej kolejności Sąd Okręgowy rozważył zarzuty naruszenia prawa procesowego, ponieważ kontrola prawidłowości zastosowania oraz wykładni prawa materialnego może być dokonana dopiero po stwierdzeniu, że ustalenia stanowiące podstawę faktyczną zaskarżonego orzeczenia zostały poczynione zgodnie z przepisami prawa procesowego.

Warunkiem kontroli trafności oceny prawnej zawartej w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku jest bowiem uprzednie stwierdzenie, czy ocena ta została dokonana w oparciu o prawidłowo ustalony stan faktyczny. Na tym zaś gruncie chybionym jest zgłaszany przez powoda zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Przyjmuje się, że granice swobody sędziego przy ocenie materiału dowodowego wyznaczają trzy czynniki: logiczny (obowiązek wyciągnięcia z materiału dowodowego wniosków logicznie prawidłowych), ustawowy (powinność rozważenia całego materiału dowodowego) oraz ideologiczny (psychologiczny), przez który rozumie się świadomość prawną sędziego, kulturę prawną oraz system reguł pozaprawnych i ocen społecznych, do których odsyłają normy prawne. Zarzut przekroczenia swobodnej oceny dowodów, skutkującej błędnymi ustaleniami faktycznymi może być skuteczny tylko wtedy, gdy skarżący wykaże przekroczenie swobody sędziowskiej w zakresie któregoś z powyżej wymienionych kryteriów. Powstałe tutaj uchybienia muszą się zatem odnosić do reguł służących ocenie wiarygodności i mocy poszczególnych dowodów, tj. reguł logicznego myślenia, zasady doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktów (tak m. in. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 16 grudnia 2005 r., III CK 314/05, LEX nr 172176). Wymaga natomiast podkreślenia, że samo przedstawienie przez stronę odmiennych wniosków niż wynikających z oceny dokonanej przez Sąd I instancji nie świadczy jeszcze o przekroczeniu swobodnej oceny dowodów. Skarżący w żaden sposób nie wykazał, że Sąd Rejonowy uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, dokonując swobodnej oceny dowodów i dokonując na ich podstawie ustaleń. W ocenie Sądu Okręgowego, Sąd I instancji prawidłowo ustalił okoliczności

istotne dla rozstrzygnięcia sprawy przeprowadzając ocenę dowodów w sposób prawidłowy z punktu widzenia ich wiarygodności i mocy. Dokonana przez Sąd Rejonowy ocena dowodów nie nosi znamion dowolności, jest zgodna z zasadami doświadczenia życiowego. Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy w zakresie dokonanych ustaleń jest logiczny i wzajemnie spójny, zaś informacje zawarte w poszczególnych źródłach dowodowych nawzajem się uzupełniają i potwierdzają, a jako takie są w pełni wiarygodne. Ustalenia te wymagały jedynie uzupełnienia w zakresie wyżej wskazanym. Zostały więc uzupełnione przez Sąd Okręgowy.

W ocenie Sądu Okręgowego powództwo nie mogło być uwzględnione z przyczyn podanych poniżej. Na wstępie wskazać należy, że wytoczenie przez wierzyciela egzekwującego powództwa przeciwko poddłużnikowi, którym żąda zasądzenia wierzytelności na rzecz swego dłużnika egzekwowanego, jest oparte na zmianie dokonanej w płaszczyźnie prawa procesowego. Nie ulega wątpliwości, że zachodzi w tym wypadku substytucja procesowa, której następstwem jest podstawienie wierzyciela egzekwującego w miejsce jego dłużnika, będącego wierzycielem dłużnika egzekwowanego. Takie podstawienie ma charakter względny, gdyż legitymacja procesowa przysługuje nadal zarówno podmiotowi podstawionemu jak i dłużnikowi egzekwowanemu. Wierzyciel podstawiony w miejsce dłużnika egzekwowanego ma zarówno uprawnienia materialnoprawne jak i procesowe. W ramach tych ostatnich może dochodzić roszczeń przysługujących swemu dłużnikowi. Podkreślić należy, że przepisy regulujące postępowanie egzekucyjne mają charakter formalny i bezwzględnie obowiązujący, gdyż zapewniają gwarancję bezpieczeństwa obrotu prawnego. Kodeks postępowania cywilnego regulując w tytule II części trzeciej egzekucję świadczeń pieniężnych, jako rodzaj egzekucji, oznaczył kilka sposobów jej prowadzenia (m.in. z ruchomości, wynagrodzenia za pracę, rachunku bankowego, innych wierzytelności, innych praw majątkowych). Wierzyciel, w składanym komornikowi wniosku o wszczęcie egzekucji, wskazuje świadczenie, które ma być spełnione, oraz sposób egzekucji, przy czym żądając prowadzenia egzekucji z wierzytelności powinien ją wyraźnie określić. Egzekucja z wierzytelności przysługującej dłużnikowi egzekwowanemu toczy się na podstawie przepisów o egzekucji z innych wierzytelności (art. 895-908 k.p.c.). Komornik przystępuje do niej poprzez zajęcie szczegółowo oznaczonej wierzytelności (art. 896 k.p.c.), przy czym do skutków zajęcia stosuje się odpowiednio przepisy art. 885, 887 i 888 k.p.c. dotyczące egzekucji z wynagrodzenia za pracę (art. 902 k.p.c.). Na żądanie wierzyciela komornik wydaje mu odpowiednie zaświadczenie, które potwierdza czy i w jakim zakresie wierzyciel jest uprawniony do wykonywania praw i roszczeń dłużnika. Podstawą powyższej substytucji procesowej jest art. 887 § 1 zd. 1 w zw. z art. 902 k.p.c. stanowiący, że wierzyciel z mocy samego zajęcia może wykonywać prawa i roszczenia dłużnika. Jakkolwiek wskazany przepis odwołuje się do pojęcia "wszelkie", to w zasadzie nie należy go utożsamiać z całą wierzytelnością przysługującą dłużnikowi egzekwowanemu wobec poddłużnika, tylko wyznaczoną granicami własnej wierzytelności wierzyciela egzekwującego i czynnością zajęcia. Wydanie zaświadczenia przez komornika w oparciu o art. 887 § 1 zd. 2 w zw. z art. 902 k.p.c. jest wykonawczą czynnością egzekucyjną. W procesie o zapłatę jego znaczenie procesowe ogranicza się do potwierdzenia, czy i w jakim zakresie wierzyciel egzekwujący jest uprawniony do wykonywania praw i roszczeń dłużnika egzekwowanego, zatem ma charakter legitymacyjny. Nie ma jednak charakteru samodzielnego, gdyż zakres substytucji i odpowiednio legitymacji procesowej czynnej wyznacza tylko i wyłącznie czynność zajęcia indywidualnie sprecyzowanej wierzytelności wynikającej z oznaczonego stosunku prawnego, przysługującej dłużnikowi egzekwowanemu przeciwko poddłużnikowi. Przepis art. 887 § 2 k.p.c. reguluje powództwo wierzyciela egzekwującego przeciwko dłużnikowi zajętej wierzytelności. Swoistość tego powództwa polega na tym, że na skutek zajęcia dochodzi do podstawienia wierzyciela egzekwującego we wszystkie prawa i roszczenia jego dłużnika. Z istoty tej substytucji wynika, że powód (wierzyciel egzekwujący) nie może domagać się w takim procesie od pozwanego zasądzenia roszczenia do swoich rąk, lecz może żądać zasądzenia takiego roszczenia wyłącznie na rzecz dłużnika egzekwowanego. Reguła ta odnosi się także do zajętej wierzytelności podlegającej egzekucji. Oznacza to, że wierzyciel egzekwujący w procesie wytoczonym przeciwko dłużnikowi zajętej wierzytelności powinien żądać zasądzenia dochodzonej należności na rzecz dłużnika egzekwowanego jako strony uprawnionej materialnie, a nie na swoją rzecz. Jak wynika z treści § 1 powołanego przepisu z mocy samego zajęcia wierzyciel może wykonywać wszelkie prawa i roszczenia dłużnika. Jednym ze skutków zajęcia wierzytelności jest wstąpienie wierzyciela - w zakresie wierzytelności podlegającej egzekucji - w prawa i roszczenia dłużnika, co oznacza, że wierzyciel egzekwujący może z tych praw i roszczeń korzystać tak, jak czyniłby to dłużnik. Wierzyciel, aby mógł skorzystać z uprawnień przewidzianych w art. 887 § 1 k.p.c., powinien dysponować stosownym dokumentem. Jest nim zaświadczenie, które komornik zobowiązany jest wydać wierzycielowi na jego żądanie. Zaświadczenie to

jest dowodem potwierdzającym uprawnienia wierzyciela do dokonania czynności obejmujących dochodzenie praw i roszczeń dłużnika. Powód legitymował się zaświadczeniem wydanym przez Komornika Sądowego. Warunkiem skutecznego przeprowadzenia postępowania egzekucyjnego polegającego na egzekucji z wierzytelności przysługującej dłużnikowi egzekwowanemu jest dokonanie zajęcia tej wierzytelności. Zgodnie z treścią art. 896 k.p.c. komornik w związku z dokonaniem zajęcia wierzytelności powinien: zawiadomić dłużnika o zakazie odbierania jakichkolwiek świadczeń oraz o zakazie rozporządzania zajętą wierzytelnością i ustanowionym dla niej zabezpieczeniem; wezwać dłużnika zajętej wierzytelności, aby dalej nie uiszczal świadczenia dłużnikowi, lecz przekazywał je komornikowi lub do depozytu sądowego; wezwać dłużnika, aby ten w terminie tygodnia złożył oświadczenie: w jakiej wysokości przysługuje dłużnikowi zajęta wierzytelność, czy odmawia zapłaty i z jakiej przyczyny, jakie inne osoby roszczą sobie prawa do wierzytelności, w jakim sądzie lub przed jakim organem toczy się lub toczyła sprawa o zajęta wierzytelność, o jakie roszczenia została skierowana do zajętej wierzytelności egzekucja przez innych wierzycieli. Jak wynika z załączonych akt egzekucyjnych Km 989/2013 W. P. nie uczestniczył w postępowaniu egzekucyjnym, nie był zawiadomiony o toczącej się przeciwko niemu egzekucji, a wszelka korespondencja była mu doręczana na adres, pod którym bez wątplenia nie zamieszkiwał, a jego miejsce pobytu nie jest znane. Powód miał świadomość tego, gdyż w postępowaniu spadkowym po K. P. (1) W. P. był reprezentowany przez kuratora dla nieznanego z miejsca pobytu (k. 43 akt II Ns 1806/14 Sądu Rejonowego dla Łodzi - Widzewa w Łodzi). Sprawa o stwierdzenie nabycia spadku toczyła się z wniosku (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ł., a zatem powód posiadał wiedzę, że miejsce pobytu W. P. od wielu lat nie jest znane. W praktyce kuratorzy ustanawiani są głównie w sprawach toczących się w sądowym postępowaniu rozpoznawczym, przede wszystkim dla nieznanego z miejsca pobytu pozwanych, a także dla uczestników w postępowaniu nieprocesowym. Jednakże problematyka zastępowania strony albo też uczestnika postępowania nie jest związana wyłącznie z procesem i postępowaniem nieprocesowym, lecz pozostaje aktualna również w postępowaniu egzekucyjnym, w którym otwiera w szczególności możliwość prowadzenia egzekucji przeciwko dłużnikowi, którego miejsce pobytu nie jest znane, mając tym samym doniosłe znaczenie praktyczne dla przymusowej realizacji świadczeń. Podstawę ustanowienia kuratora dla dłużnika w postępowaniu egzekucyjnym stanowi art. 802 k.p.c. W literaturze zwraca się uwagę, że przesłanka nieznanego miejsca pobytu ma charakter obiektywny. Nie wystarczy zatem, aby tylko żądający ustanowienia kuratora nie miał wiadomości o miejscu pobytu strony, lecz konieczne jest również, aby miejsce to nie było znane powszechnie, w każdym zaś razie co najmniej kręgowi osób, które zazwyczaj o tym pobycie są poinformowane. Przepis art. 802 k.p.c. bez wątplenia znajduje zastosowanie w tych przypadkach, w których konieczność ustanowienia kuratora na potrzeby postępowania egzekucyjnego powstaje już po prawomocnym zakończeniu postępowania rozpoznawczego, z którego wywodzi się tytuł egzekucyjny. Wówczas konieczne jest ustanowienie kuratora, gwarantujące możliwość przeprowadzenia egzekucji. Ustanowienie kuratora procesowego dla dłużnika nieznanego z miejsca pobytu jest związane z koniecznością dokonania względem niego doręczenia pisma procesowego wywołującego potrzebę podjęcia obrony jego praw (art. 143 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.) - zawiadomienia o wszczęciu egzekucji. Ustanowienie kuratora wiąże się z koniecznością doręczenia zawiadomienia o wszczęciu egzekucji. W przypadku kuratora procesowego dla dłużnika nieznanego z miejsca pobytu nieznanosć miejsca pobytu, o której wspomina art. 802 k.p.c. ma zatem charakter pierwotny, a więc musi istnieć w chwili wszczynania postępowania. Skoro więc W. P. (którego miejsce pobytu nie jest znane) nie posiadał wiedzy o toczącym się postępowaniu egzekucyjnym, to rację ma pozwany, że zajęcie roszczenia o zachówek było bezskuteczne, a prowadzone postępowanie egzekucyjne dotknięte było nieważnością.

W związku z powyższym Sąd Okręgowy nie podziela rozważań prawnych Sądu Rejonowego, dotyczących legitymacji procesowej czynnej powoda, której – w ocenie Sądu Okręgowego – powód nie posiada.

Sąd Okręgowy w całości akceptuje pozostałe rozważania prawne Sądu I instancji, jednakże z uwagi na bezskuteczność zajęcia wierzytelności, prowadzącą do konieczności zanegowania legitymacji procesowej czynnej powoda, odnoszenie się do zarzutu naruszenia art. 5 k.c. jest w istocie zbędne.

Mając na uwadze niezasadność zarzutów apelacyjnych oraz jednocześnie brak ujawnienia okoliczności, które podlegają uwzględnieniu w postępowaniu odwoławczym z urzędu, apelacja jako bezzasadna podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.



Z uwagi na wynik kontroli instancyjnej kwestionowanego rozstrzygnięcia, apelujący, jako strona przegrywająca postępowanie odwoławcze, winien w oparciu o art. 98 § 1 k.p.c. zwrócić pozwanemu poniesione koszty zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym, tj. kwotę 1.800 zł, której wysokość ustalono na podstawie § 10 ust. 1 pkt 1 w związku z § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 roku, poz. 1804, ze zm.).